

Sygn. akt II Ca 332/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 października 2015 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Dorota Gamrat – Kubeczak
Sędziowie:	SO Violetta Osińska SO Sławomir Krajewski (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Ziemowit Augustyniak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 6 października 2015 roku w S.

sprawy z powództwa *J. P.*

przeciwko *Skarbowi Państwa – Sądowi Rejonowemu w Łobzie*

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda od wyroku Sądu Rejonowego
w G. z dnia 25 listopada 2014 roku, sygn. akt VI C 100/13

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Łobzie, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

Sygn. akt II Ca 332/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 25 listopada 2014 roku Sąd Rejonowy w Gryficach oddalił powództwo (pkt I), zasądził od pozwanego Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Gryficach na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. R. M., ul. (...), (...)-(...) S. kwotę 1200 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego z urzędu (pkt II).

Sąd Rejonowy oparł swoje rozstrzygnięcie na ustalonym w sposób następujący stanie faktycznym:

J. P. był pozbawiony wolności od dnia 22 sierpnia 1996 roku na mocy wyroków i postanowień Sądu Rejonowego w Gryficach II K 133/96 z dnia 24 stycznia 1997 roku oraz Sądu Rejonowego w Łobzie II K 297/96 z dnia 24 kwietnia 1997 roku.

W dniu 19 czerwca 1997 roku Sąd Rejonowy w Łobzie w sprawie II K 364/96 połączył wyroki w sprawach IIK 22/96 Sądu Rejonowego w Łobzie i II K 599/95 Sądu Rejonowego w Gryficach.

Następnie nowym wyrokiem łącznym w sprawie II K 215/99 z dnia 28 grudnia 2000 roku połączono wyroki w sprawach IIK 22/96 Sądu Rejonowego w Łobzie i II K 599/95 Sądu Rejonowego w Gryficach i orzeczono karę łączną w wysokości 2 lat i 10 miesięcy. Kara łączna określona w wyroku łącznym była niższa od okresu odbytych i połączonych kar.

Zwolnienie J. P. z zakładu karnego nastąpiło nie z dniem 28.12.2000 roku, lecz z dniem dopiero w dniu 16 stycznia 2001 roku. Powód spędził w zakładzie karnym o 19 dni dłużej niż powinien.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał powództwo za niezasadne.

Wskazał, że podstawą prawną powództwa był art. 417 k.c., w związku z art. 448 k.c., w związku z art. 23 i 24 k.c., przy czym w dniu 1 września 2004 roku, w związku z wejściem w życie ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2004 Nr 162, poz. 1692 ze zm.), przepisowi art. 417 k.c. nadano nowe brzmienie. Zgodnie jednak z art. 5 ustawy nowelizującej do zdarzeń i stanów prawnych powstałych przed dniem wejścia tej ustawy w życie, a zatem przed 1 września 2004 roku, należy stosować przepis art. 417 k.c. w jego dotychczasowym brzmieniu.

Sąd stwierdził, że poza sporem pozostawała okoliczność, że powód był osadzony we wskazanym wyżej okresie. Spór dotyczył natomiast tego, czy powód doznał krzywdy.

Zdaniem Sądu Rejonowego dochodzone przez pozwanego roszczenie ma charakter majątkowy.

Z uwagi na brak przepisów szczególnych wyłączających możliwość przedawnienia się tego rodzaju roszczeń – podlega ono przedawnieniu. Zgodnie z dyspozycją art. 118 k.c. jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – trzy lata. Takimi przepisami szczególnymi są przepisy regulujące przedawnienie roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, zawarte w art. 442¹ § 1 – 3 k.c. Znajdują one zastosowanie nie tylko do roszczeń powstałych po wejściu w życie ustawy nowelizującej Kodeks cywilny z dnia 16 lutego 2007 r. (Dz. U. z 2007 r. Nr 80, poz. 358), to jest po 10 sierpnia 2007 roku, ale także do wcześniej powstałych roszczeń z tytułu czynów niedozwolonych, nieprzedawnionych w dniu wejścia w życie przedmiotowej ustawy nowelizującej. W oparciu o poprzednio obowiązujący art. 442 k.c. termin przedawnienia roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym wynosił trzy lata od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

W tym świetle Sąd uznał, że do dnia wejścia w życie ustawy, o której mowa powyżej, roszczenie powoda uległo przedawnieniu na podstawie art. 442 k.c.

W ocenie Sądu Rejonowego w niniejszej sprawie powyższy termin jest tożsamy z datą zaistnienia zdarzenia wyrządzającego szkodę powodowi. Powód od razu miał wiedzę, że za te naruszenia odpowiada Skarb Państwa, ponieważ musiał być świadomy, jaki podmiot organizuje wykonanie kary pozbawienia wolności. Skoro powód opuścił zakład karny w dniu 16 stycznia 2001 roku, a nie jak powinien 28 grudnia 2000 roku, to jego roszczenie uległo przedawnieniu w całości do dnia 28 grudnia 2003 roku.

Sąd wskazał, że datą początkową, od której należy liczyć termin przedawnienia, jest tu data zdarzenia wywołującego szkodę, czyli jak w tej sprawie, data z którą powód powinien opuścić zakład karny. Rozstrzygające znaczenie miała tu świadomość pokrzywdzenia, a nie wiedza o przysługujących powodowi ewentualnych roszczeniach. Nieznajomość prawa nie może chronić powoda przed negatywnymi konsekwencjami nieochowania terminu do dochodzenia swoich praw i skutkami przedawnienia roszczeń.

Sąd pierwszej instancji dokonał kontroli zarzutu przedawnienia pod kątem nadużycia prawa podmiotowego - art. 5 k.c.

Zwrócił uwagę, że przy ocenie, czy zarzut przedawnienia stanowi nadużycie prawa, rozstrzygające znaczenie mają okoliczności konkretnego wypadku, zachodzące po stronie poszkodowanego oraz osoby zobowiązanej do naprawienia szkody. W szczególności ma znaczenie charakter uszczerbku jakiego doznał poszkodowany, przyczyna opóźnienia w dochodzeniu roszczenia i czas jego trwania.

Sąd stwierdził, że powód nie przedstawił żadnych racjonalnych argumentów pozwalających na uznanie, że uwzględnienie zarzutu przedawnienia byłoby sprzeczne z art. 5 k.c. Co więcej, nie wykazał, by opóźnienie w dochodzeniu przez niego roszczenia było spowodowane szczególnymi okolicznościami.

Sąd Rejonowy miał na uwadze, iż dzięki wyrokowi łącznemu Sądu Rejonowego w Łobzie, sygn. II K 215/99, z dnia 28 grudnia 2000 roku połączono wyroki w sprawach II K 22/96 Sądu Rejonowego w Łobzie i II K 599/95 Sądu Rejonowego w Gryficach i orzeczono wobec skazanego J. P. karę łączną w wysokości 2 lat i 10 miesięcy. Kara łączna określona w tym wyroku łącznym była niższa od okresu odbytych i połączonych kar.

W ocenie Sądu nie można też uznać, że powód jest osobą nieporadną i w związku z tym nie był w stanie dochodzić swych praw. O jego świadomości i samodzielności świadczył fakt wystąpienia z pozwem inicjującym niniejsze postępowanie, w którym w sposób precyzyjny wyartykułował swoje żądanie i jego podstawę faktyczną a nadto wniósł o ustanowienie dla niego pełnomocnika z urzędu. Powód nie przedstawił żadnych dowodów na poparcie tego, by w okresie biegu terminu przedawnienia jego zdolność do obrony swoich interesów była z jakichkolwiek względów wyłączona bądź ograniczona. Powód nie podejmował wcześniej żadnych negocjacji z pozwanym mających na celu uznanie jego roszczenia bądź ustalenie wysokości ewentualnego zadośćuczynienia, a więc i Skarb Państwa nie uchylał się od spełnienia żądania. Wystąpienie przez J. P. z powództwem miało zaś miejsce po ponad 12 latach od upływu terminu przedawnienia, i po ponad 11 latach od zwolnienia z jednostki penitencjarnej. Nie można zatem przyjąć, aby przekroczenie terminu miało charakter nieznaczny, wynikający z przemijającej przeszkody bądź z przeoczenia.

W konsekwencji Sąd oddalił powództwo, przyjmując za podstawę rozstrzygnięcia art. 117 § 2 k.c.

Dodał, że rozstrzygnięcie o kosztach znalazło swoje oparcie w art. 98 § 1 k.p.c. Powód był reprezentowany przez adwokata, co stworzyło koszt zastępstwa prawnego w wysokości 1.200,00 zł plus podatek VAT. Powód był zwolniony od ponoszenia kosztów sądowych. Jak wynika z art. 113 ust. 1 ww. Ustawy kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić, Sąd obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy.

Postanowieniem z dnia 12 grudnia 2014 roku Sąd Rejonowy w Gryficach uzupełnił wyrok Sądu Rejonowego w Gryficach z dnia 25 listopada 2014 roku, wydany w sprawie VI C 100/13, w ten sposób, że zasądził od pozwanego Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Gryficach na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. R. M., ul. (...), (...)-(...) S. dodatkowo kwotę 276 zł tytułem zwrotu podatku od towarów i usług od kosztów zastępstwa procesowego z urzędu.

Wskazał, że kwota ta stanowiła 23 % stawki podatku od towarów i usług od kwoty netto 1200 zł. tytułem kosztów zastępstwa procesowego z urzędu.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód i zaskarżając wyrok w całości, wniósł o jego zmianę, poprzez zasądzenie od Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Gryficach na rzecz powoda J. P. kwoty 5000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz pełnomocnika kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu. Oświadczone jednocześnie, że koszty te nie zostały uiszczone w żadnej części.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono:

I. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść wydanego orzeczenia, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez sprzeczną ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego ocenę materiału dowodowego, a w szczególności zeznań powoda, co w konsekwencji doprowadziło do bezpodstawnego uznania, że opóźnienie w dochodzeniu przez powoda

przedmiotowego roszczenia nie było spowodowane szczególnymi okolicznościami, a przedstawione przez niego w tym zakresie argumenty są nieracjonalne;

II. naruszenie przepisu prawa materialnego w postaci art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy w okolicznościach przedmiotowej sprawy, kierując się zasadami współzycia społecznego, zasadnym było nieuwzględnienie zarzutu przedawnienia podniesionego przez stronę pozwaną.

Z ostrożności procesowej, na wypadek oddalenia przedmiotowej apelacji, wniesiono o odstąpienie od obciążania powoda kosztami postępowania w niniejszej sprawie w całości.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się zasadna w tym znaczeniu, że wobec nierozpoznania istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c., zaistniała konieczność uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznawania.

Przedmiotem rozpoznania w niniejszej sprawie było żądanie powoda zasądzenia na jego rzecz kwoty 5000 zł zadośćuczynienia z tytułu krzywdy jakiej doznał na skutek pozbawienia go wolności ponad wymiar kary wynikający z prawomocnego wyroku sądu.

Sąd Rejonowy rozpoznając niniejszą sprawę ograniczył się jednak wyłącznie do zbadania zasadności podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia roszczenia.

Co więcej rozważania Sądu pierwszej instancji nawet w tym zakresie okazały się niepełne.

Sąd badał, bowiem wyłącznie przesłanki zastosowania normy prawnej zawartej w art. 442 § 1 k.c., w brzmieniu sprzed dnia 10 sierpnia 2007 roku.

Sąd Rejonowy w ogóle nie wziął pod uwagę normy prawnej zawartej w art. 442 § 2 k.c. w tym samym brzmieniu, wedle którego jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dziesięciu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

Stosownie do art. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny do roszczeń, o których mowa w art. 1 (to jest roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym), powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, stosuje się przepisy art. 442¹ Kodeksu cywilnego.

Mając zatem na względzie, że przedmiotowy czyn niedozwolony, mający charakter zdarzenia ciągłego, miał miejsce w okresie do dnia 16 stycznia 2001 roku, w razie przyjęcia, że miał on charakter zbrodni lub występku, bieg terminu przedawnienia roszczeń powoda z tego tytułu mógłby się skończyć najwcześniej po dniu 10 sierpnia 2007 roku (w dniu 16 stycznia 2011 roku).

Do przedawnienia takich roszczeń znalazłby przeto zastosowanie art. 442¹ § 2 k.c., zgodnie z którym, jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

Wedle tego ostatniego unormowania termin przedawnienia mógłby upłynąć dopiero w dniu 16 stycznia 2021 roku.

Zwrócić przy tym należy uwagę, że w sytuacji gdy nie było prowadzone postępowanie karne lub brak jest prawomocnego wyroku skazującego wydanego w postępowaniu karnym, w którym stwierdzono by popełnienie przestępstwa, sąd w postępowaniu cywilnym jest uprawniony do samodzielnego ustalenia, czy zachowanie sprawcy

(osoby odpowiedzialnej) stanowiło przestępstwo; odnosi się to zwłaszcza do potrzeby takiego ustalenia ze względu na zarzut przedawnienia roszczeń według art. 442¹ k.c. Dokonanie takiej oceny przez sąd cywilny, winno rzecz jasna uwzględniać przepisy prawa karnego materialnego, normujące znamiona danego przestępstwa, kwestię winy itd.

W okolicznościach sprawy koniecznym było, więc zbadanie, czy nie doszło do zbrodni lub występku przy dokonywaniu czynności sądu w związku z wydaniem i wykonaniem wyroku łącznego z dnia 28 grudnia 2000 roku, ponieważ wystąpienie takiego przestępstwa przekłada się bezpośrednio na termin przedawnienia roszczenia. Gdyby bowiem przyjąć, że w istocie wystąpił w sprawie występki, którego skutkiem było pozbawienie powoda wolności dłużej niż to wynikało z prawomocnego orzeczenia sądu, to termin przedawnienia jeszcze by nie upłynął.

Sąd Rejonowy ustaleń i rozważań w tym przedmiocie całkowicie poniechał, nie rozpoznając tym samym istoty sprawy.

Zważyć wypada, że rozpoznanie istoty sprawy oznacza zbadanie materialnej podstawy żądania pozwu oraz merytorycznych zarzutów pozwanej. Do nierozpoznanie istoty sprawy dochodzi zatem, gdy sąd rozstrzygnął nie o tym, co było przedmiotem sprawy, zaniechał w ogóle zbadania materialnej podstawy żądania, pominął całkowicie merytoryczne zarzuty zgłoszone przez stronę, rozstrzygnął o żądaniu powoda na innej podstawie faktycznej i prawnej niż zgłoszona w pozwie, nie uwzględnił wszystkich zarzutów pozwanego dotyczących kwestii faktycznych czy prawnych rzutujących na zasadność roszczenia powoda (tak: postanowienie SN z dnia 26 listopada 2012 r., III SZ 3/12).

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd pierwszej instancji winien zbadać, czy w zakresie przedmiotowych działań i zaniechań organów wymiaru sprawiedliwości, zaistniały okoliczności pozwalające na przyjęcie, że doszło do wypełnienia znamion przestępstwa.

Należy tu co najmniej wziąć pod uwagę przestępstwo typizowane w art. 231 k.k. - przekroczenia uprawnień lub niedopełnienia obowiązków przez funkcjonariusza publicznego i w tym zakresie dorobek doktryny prawa i orzecznictwa, w tym poglądy prawne wyrażone w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 2004 roku (I KZP 38/03).

Sąd pierwszej instancji dopiero po dokonaniu prawidłowych ustaleń faktycznych w tym zakresie, będzie mógł ocenić w sposób zupełny, czy doszło do przedawnienia roszczenia powoda.

W przypadku natomiast ustalenia, że przedawnienie roszczenia nie nastąpiło, Sąd Rejonowy oceni zasadność roszczenia o zapłatę zadośćuczynienia za krzywdę.

Należy tu pamiętać, w sprawie nie znajdzie zastosowania art. 418 k.c. Jakkolwiek formalnie utracił on moc dopiero w dniu 18 grudnia 2001 roku, to jednak z uwagi na to, że nastąpiło to w drodze uznania go za niezgodny z Konstytucją RP - wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 grudnia 2001 roku, SK 18/2000, nie może być on stosowany już od dnia wejścia w życie samej Konstytucji.

Mając na uwadze wszystko powyższe Sąd Okręgowy, na podstawie art. 386 § 4 k.p.c., orzekł jak w sentencji wyroku.

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego zapadło na podstawie art. 108 § 2 k.p.c.